

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karłina, Niemcewiczka 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Telefon 99. Czynna od 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynna od 9 — 6 w. Redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrów na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetrów 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Chytry projekt.

Kłajpeda jako port umiera, niezadowolone wśród ludności rośnie. Życie gospodarcze staje. Drzewo polskie jest potrzebne — niema możliwości wywiezienia przyznanego traktatem litewsko-bolszewickim drzewa z Rosji. Jednocześnie jednak pragnąc wyłączać wszystkie korzyści ekonomiczne ze splawu drzewa z Polski, Litwa chce utrzymać swe zasadnicze stanowisko wojny z Polską i nie wchodzi z nią w żadne stosunki. Ma być nadal bojkotowana Polska. Obywatelom litewskim ma być nadal wzbroniony wjazd do Polski, obywatelom Polski wjazd do Litwy — oprócz drzewa. Ten jeden gatunek towaru ma być uprzywilejowany wśród różnorodnego rodzaju dóbr — i ma być wpuszczany — lecz pod eskortą prawomocnego miejscowego obywatela. Właściciel sam ze swoimi filiskami nie będzie miał wstępu do portu — bo „wojna” trwa — a „Wilno okupowane jest przez wroga”.

O tę zasadę, że przez mur chiński, oddzielający Polskę od Litwy może się przedostawać tylko drzewo, zasadę stawianą przez rząd litewski, rozbiły się rokowania polsko-litewskie w Lugano.

Litwa potrzebując drzewa, chce jednak warunki polskie ominąć i ominąć wogóle konieczność przystąpienia z Polską do nowych układów — pragnie więc sprawę splawu uregulować osobną ustawą odnoszącą się abstrakcyjnie do wszystkich. Chce powiedzieć Niemcom otwarty dla wszystkich na jednakowych warunkach, tylko zła wola Polski nie chce z tego korzystać i kładzie się w poprzek europejskiej powojennej wymianie dóbr.

Zamiar jednak jest zbyt naiwny. Już sam fakt głoszenia wojny z Polską i utrzymywanie stosunków wypływających ze stanu wojny stawia Polskę w zupełnie innej sytuacji niż każde inne państwo, i obywatela każdej innej narodowości, mającego wjazd wolny niezależnie od tego czy jedzie z drzewem czy bez drzewa. Każdy inny obywatel ma ochronę swojego konsula, którego obywatel i kupiec polski nie posiada.

Dlatego też niema najmniejszej wątpliwości, że te „chytre posunięcie” litewskich mężów stanu przyniesie im tylko nową kompromitację. A zlikwidowaniem owego humorystycznego stanu wojny w czasie pokoju, który jednak tamuje bieg spraw gospodarczych, będzie musiała zająć się Europa, o ile nie zechce nadużywać pod tym względem cierpliwości Polski, która to cierpliwość też ma swoje granice.

Otóż podług prasy kowieńskiej ów „chytry projekt” który miał obejmować konieczność ponownych rokowań z Polską, i dać Litwie „kapitał” bez konieczności schodzenia ze swego dziennego stanowiska wojny z Polską przedstawia się jak następuje:

„W Ciesze ma być utworzony port kontrolny, gdzie będą się zatrzymywały kupcy, kierownicy ich interesów, lub osoby upoważnione, ekspedytorzy, obsługa transportów, filiacji i wogóle wszystkie osoby, mogące udowodnić, że mają stosunek do transportu lasu. W porcie kontrolnym obsługa transportu i filiacji zastępuje obywateli Litwy. Cudzoziemcy, należący do obsługi mogą też jeździć z transportem, lecz nie więcej jednej osoby na jeden transport. Cudzoziem-

cy ci powinni uzyskać poświadczenie, które jest ważne tylko na jeden sezon splawu.

Las tranzytowy nie podlega celnemu, ani żadnym innym specjalnym opłatom, pobierany będzie tylko podatek za korzystanie z dróg wodnych, który to podatek nie będzie większy niż od lasu litewskiego. W podróży tranzytowy las pod każdym względem jest uważany jako las litewski. Obsługa cudzoziemska podlega wszystkim ustawom litewskim oraz przepisom dotyczącym splawu i korzysta z praw na równi z obsługą litewską. Również w Kłajpedzie na miejscu ładunku tranzytowego las jest traktowany jak las litewski.

Transport leśny jest dozwolony tratwami, łodziami i statkami, nie mającymi własnego popędu. Wszystkie dokumenty, dotyczące tranzytu, mogą być sporządzone w jakimkolwiek bądź z języków europejskich, lecz równoległe obowiązkowo w litewskim.

Przybywająca do Kłajpedy obsługa cudzoziemska otrzymuje w wydziale pasportowym Gubernatora Kłajpedzkiego bezpłatną wizę, lub pozwolenie na wjazd przez wybrany przez cudzoziemca punkt graniczny. Kupcy i handlowcy leśni, obywatele państw, z którymi Litwa nie ma stosunków dyplomatycznych, otrzymują u konsulów lub przedstawicieli litewskich zagranicą wizę na wjazd do Litwy, o ile mają oni potrzebę na przyjazd tutaj w sprawach tranzytu.

Pocztowo telegraficzna korespondencja w sprawach tranzytu jest dozwolona również z temi krajami, z którymi Litwa nie utrzymuje stosunków dyplomatycznych.”

Nie ma więc mowy, aby na tych warunkach Litwa dla ratowania swego gospodarczego położenia mogła drzewo otrzymać.

Jeśli się wojnę głosi, musi się ponosić jej konsekwencje.

Jeśli zaś te konsekwencje są niewygodne to i ten absurd wojenny przedewszystkiem zlikwidowany być powinien.

Wolna wymiana ludzi, towarów i korespondencji, z zapewnieniem opieki konsularnej niezależnie od tego czy podjęte zostaną stosunki dyplomatyczne — to minimum, bez którego zdaje się Litwa drzewa polskiego mieć nie będzie.

Sprostowanie. We wczorajszym artykule wstąpił przykład małej Estonji przez niedopatrznie wkładły się następujące błędy zniekształcające sens paru ustępów. Ma być „dobre” było by postać nazywanych urzędników na lekcję praworządności do Estonji!... „liberalizm i konserwatyzm” jest prawo estońskie a nie „liberalizm i konserwatyzm”, jak błędnie złożonym zostało.

Kobleta-lekarska
Dr. Zofja Zeldowicz
Choroby kobiece, weneryczne i skórne. Przyjm. 12—5. Ul. Mickiewicza 24 m. 4.

Atrakcja sezonu 1926 najnowszy taniec salonowy „Florida”
w kompletach i oddzielnie wyuczona pierwszorzędna szk. tańców
Alf. Walden-Hankusa
Mickiewicza 22—40 od 4—6 pop.
(Głównie wejście jak do kina „Polonia”)

Popierajcie L. O. P. P.

Kompetencje Komisji do spraw mniejszości narodowych.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).
W związku z wiadomościami o obradach rzeczoznawców w sprawie mniejszości narodowych i Ziemi Wschodnich, koła rządowe zwracają uwagę, iż znawcy mają prawo inicjatywy i wydawania opinii z zakresu zagadnień wschodnich.
Rozdziały referatów nastąpią na zasadzie merytorycznej, a nie teryjnej.

O stałe miejsce dla Polski w Radzie Ligi Narodów.

PARYŻ, 26.I. (Pat.) Briand przyjął ambasadora Chińskiego. „Nouvelles Siecles” stwierdza, że ambasador powiadomił Brianda o pragnieniu rządu polskiego uzyskania stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów. Zdaniem dziennika — Briand niezawodnie przyjmie jaknajbardziej próbie wystosowanej przez Polskę w powyższej sprawie. „Nouvelles Siecles” zapytuje jednak, co powie na to Anglia.

P. Skrzyński obmyśla środki przeciwko bezrobociu.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).
Prezes Rady Ministrów p. Skrzyński odbył wczoraj dłuższą konferencję z ministrem pracy i opieki społecznej p. Ziemięckim w sprawie dotyczącej zwalczania bezrobocia.

Wojewoda śląski zgłosił dymisję.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).
Wojewoda śląski p. Biłski wskutek trudności, powstałych na Województwie Śląskiem, zgłosił prośbę o dymisję.
P. premier przyjął go wczoraj w obecności wice-ministra Olpińskiego na posłuchaniu.
P. wice-minister zaproponował nie przyjmować dymisji p. Biłskiego. Sprawa ta zostanie załatwiona po powrocie min. Raczkewicza, który ma być dziś w Warszawie.

Losy monopolu tytoniowego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).
Przedstawiciele Bankers Trustu p.p. Fischer i Sichel opuścili Warszawę po gruntownym zbadaniu wartości monopolu tytoniowego i dalszych możliwości jego rozwoju, jak również warunków gospodarczych kraju, jako terenu, na którym możliwości te będą realizowane.
Zebrane materiały, rozpatrzone z przedstawicielami naszego rządu, będą przedstawił centrali amerykańskiej. Następnie na podstawie materiałów tych złożone zostaną rządowi polskiemu formalne propozycje co do sposobu traktowania i istoty zamierzonej operacji kredytowej.

Znamienna deklaracja rządowa d-ra Luthera.

Stosunek do Locarno. — Wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów. — Aktualność kwestji odszkodowań dla b. panujących?

BERLIN, 26.I. (Pat.) Dzisiaj popołudniu kanclerz dr. Luther odczytał w Reichstagu deklarację rządową.
W zakresie spraw zagranicznych nowy gabinet opierać będzie swą politykę na traktatach lokarneskich i na programie poprzedniego gabinetu kanclerza Luthera, wyluszczonej w mowie kanclerza w dniu 23 listopada roku ub.

Najważniejszym zadaniem rządu — powzięcie decyzji w przedmiocie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów.

Narazie kanclerz ogranicza się do wzmiankowania o najbardziej aktualnej sprawie tj. zmniejszenia sił okupacyjnych w Nadrenji, rząd Rzeszy ma nadzieję na ich pomyślny dla interesów niemieckich wynik.
W polityce wewnętrznej nowy gabinet zajmie się poważnie kwestją reformy prawa wyborczego i kwestją odszkodowań dla b. panujących, bez uciekania się do plebiscytu.

W sprawach gospodarczych i społecznych, rząd nie zaniedba niczego celem ulżenia nędzy szerokich warstw ludności

Kanclerz poruszył sprawę rokowań handlowych z krajami zagranicznymi. Powinny te rokowania doprowadzić do ożywienia ogólnego handlu światowego.

Rząd Rzeszy zamierza wszelkimi środkami sprzyjać dojściu do skutku bardziej ogólnych konwencji międzynarodowych mających na celu zbliżenie gospodarcze między poszczególnymi krajami. Rząd Rzeszy utrzymuje wszystkie deklaracje złożone przez rządy poprzednie w sprawie ratyfikacji konwencji waszyngtońskiej o 8-miogodzinny dzień pracy. Wejście w życie tej konwencji Niemcy uzależniają od jednoczesnego wejścia jej w życie w Anglii, Francji i Belgii.

Z Białorusi Sowieckiej.

Kina ruchome.
Obstalowane dla obsługiwanego rejonów 25 kin ruchomych już nadeszły do Mińska i po ukończeniu kursów dla kino-mechaników przez obecnych słuchaczy tych kursów, kina zostaną natychmiast wysłane na wieś.

Wiadomości polityczne.

Gen. Sikorski Od pewnego czasu pragnie mieć swój organ. Gen. Sikorski usiłuje zmienić skład redakcji i wprowadzić do niej ludzi zbliżonych do gen. Sikorskiego. Kierownictwo pisma grupa ta zaproponowała znanemu literatowi i wydawcy tygodnika „Świat” p. Stefanowi Krzywoszewskiemu, który jednak propozycji nie przyjął.

Grupa popierająca zamiary gen. Sikorskiego, reprezentuje przemysł wojenny. Usiłowania jej napotyka dotąd opór wśród innych akcjonariuszów oraz obecnego składu redakcji „Kurjera Polskiego”.

O tych ambicjach gen. Sikorskiego donosił w jednym z ostatnich numerów „Kurjera Wileńskiego” nasz korespondent warszawski.

Prasa amerykańska o mawia wczorajsze głosowanie w senacie amerykańskim, który 63-ma głosami przeciw 26 ciu przyjął wniosek w sprawie zakończenia dyskusji dotyczącej przystąpienia Ameryki do trybunału międzynarodowej sprawiedliwości. Z okoliczności, które towarzyszyły temu głosowaniu wynika — zdaniem prasy, że wniosek rządowy zmierzający do przystąpienia Ameryki do trybunału, ma zapewnioną większość.

W wywiadzie z rzymskim przedstawicielem „Excelsiora” Mussolini oświadczył, że Francja i Włochy winny być związane serdecznymi węzłami i utworzyć trwały blok przeciwko Innemu blokowi o którego wcześniej nie było i później utworzenia marzą niektóre narody europejskie. Mussolini podkreślił, że nikt zwłaszcza żaden z francuzów nie powinien być zaniepokojony sprawą imperium włoskiego, przyczem dodał, że nie powinno dzielić Francji i Włoch. (Pat.)

Reuter, Ambasada rosyjska oznajmia, że dyrektor kolei wschodnio chińskiej Iwanow aresztowany niedawno przez władze chińskie został wypuszczony na wolność. Ponadto doszło do porozumienia między Czang-Tso-Linem a konsulem generalnym w Mukdenie w sprawie transportów wojsk chińskich koleją wschodnio-chińską.

Mussolini dla Francji. Mussolini oświadczył, że Francja i Włochy winny być związane serdecznymi węzłami i utworzyć trwały blok przeciwko Innemu blokowi o którego wcześniej nie było i później utworzenia marzą niektóre narody europejskie. Mussolini podkreślił, że nikt zwłaszcza żaden z francuzów nie powinien być zaniepokojony sprawą imperium włoskiego, przyczem dodał, że nie powinno dzielić Francji i Włoch. (Pat.)

Wielki chiński sekwencie. Reuter, Ambasada rosyjska oznajmia, że dyrektor kolei wschodnio chińskiej Iwanow aresztowany niedawno przez władze chińskie został wypuszczony na wolność. Ponadto doszło do porozumienia między Czang-Tso-Linem a konsulem generalnym w Mukdenie w sprawie transportów wojsk chińskich koleją wschodnio-chińską.

Zbieranie organizacyjne Stowarzyszenia Przyjaciół Ligi Narodów w Wilnie.

W ubiegłą niedzielę odbyło się Zbieranie organizacyjne Stowarzyszenia Przyjaciół Ligi Narodów w Wilnie. W imieniu grona inicjatorów zebrań zagali p. K. Okulicz, poczem na przewodniczącym wybrany został prof. W. Komarnicki. Referat informacyjny o celach i organizacji Unji Międzynarodowej Stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów wygłosił sen. Stan. Posner.

Po przyjęciu statutu Stowarzyszenia Wileńskiego, oraz Statutu Federacji Ligi Narodów, do której to Federacji Stowarzyszenie Wileńskie wchodzi jako jej członek-zalozyciel, wybrany został Zarząd Tymczasowy, któremu zebrań poruczyło zaletę i formalności, związanych z zalegalizowaniem Stowarzyszenia Wileńskiego i zgłoszeniem tegoż do Federacji Ogólnopolskiej, a przez to i do Unji Międzynarodowej, której siedziba mieści się w Brukseli.

Ponadto Zarząd Tymczasowy ma za zadanie opracować regulamin wewnętrzny Stowarzyszenia i zwołać pierwsze inauguracyjne zebranie walne. W skład tymcz. Zarządu weszli p.p. Stan. Bagiński, poseł Chomiński, prof. Ehrenkreutz, prof. Komarnicki, Kaz. Okulicz, prof. W. Staniewicz i M. Swiechowski.

Zaznaczyć należy, że Stowarzyszenie Wileńskie jest czwartym z rządu tworzących się w Polsce. Dotąd istnia-

Z państw bałtyckich.

Kotwa.
Zjazd staroobrzędowców w Rzeszycy.

W niedzielę 24 b. m. odbył się w Rzeszycy na Lotwie 6-ty zjazd delegatów gmin staroobrzędowców Lotwy pod przewodnictwem posła do sejmu lotawskiego, p. Kallistrata. Prócz delegatów od 48 gmin w jeździe wzięli udział przedstawiciele staroobrzędowców z Lotwy — p. Prozorow i z Polski — p. B. Pimonow (z Wilne).

Jak wiadomo, staroobrzędowcy polscy po odbytych niedawno jeździe w Wilnie, mają wkrótce podjąć odpowiednie kroki w Ministerstwie Wyzn. Relig. i Ośw. Publ. celem uzyskania prawnej podstawy dla swego kościoła i zatwierdzenia stałej Rady Staroobrzędowców, mającej reprezentować przed władzami ich wyznaniowe i kulturalne interesy. Staroobrzędowcy na Lotwie są już od kilku lat zorganizowani w gminy, których reprezentuje wobec władz lotawskich Komitet Centralny. Organizacja ta ma służyć wzorem dla zamierzeń staroobrzędowców w Polsce.

Pięćdziesiąt lat urodzin Lotwy de iure.

Wczoraj, 26 stycznia, upłynęło 5 lat od chwili urodzin Lotwy de iure przez Radę Najwyższą państw Entente. Polska i Finlandja uczyniły to prawie jednocześnie. Prasa ryska poświęciła tej ważnej dla Lotwy dacie dłuższe wzmianki i artykuły. Dzień wczorajszy posiadał tam charakter świąteczny.

Estonja.

Rezultaty podróży min. Piipa. Unja celna estońsko-lotewska.

Estoński minister Spraw Zagran. prof. Piip, po powrocie wczoraj z Rygi do Rewla, wyraził zadowolenie z rezultatów swej podróży. Między Estonją a Lotwą istnieje pełne porozumienie co do konieczności zwolnienia konferencji państw bałtyckich. Program jej, jak również termin nie jest jeszcze określony. Oba państwa są zgodne w tem, że udział w konferencji Lotwy jest b. pożądanym. Pertraktacje estońsko-lotewskie w sprawie unji celnej zostaną wznowione w pierwszej połowie lutego. Prezes delegacji estońskiej oświadczył, że zawarcie unji celnej nie może nastąpić zaraz. Narazie zostanie zawarta tymczasowa umowa w tej sprawie.

W Warszawie, Lwowie i Poznaniu.

Do Rady i Zarządu najliczniejszego Stowarzyszenia Warszawskiego wchodzi przeszło 50 wybitnych posłów, senatorów, uczonych, polityków i działaczy społecznych z wszelkich obozów politycznych, poczynając od Stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego aż do Polskiej Partji Socjalistycznej włącznie.

Należy spodziewać się, iż ta ważna i pożyteczna inicjatywa, mająca na celu zbliżenie się do nurtujących świat powojenny prądów międzynarodowych i oddziaływanie na nie w myśl uzgodnienia z niemi interesów polskich i zajęcia w dziedzinie organizacyjnych poczynań cywilizowanego świata należnego Polsce stanowiska spotka się z zyczeniem i pełnym zrozumieniem poparciem oświeconych sfer naszego społeczeństwa.

W robotę 30 stycznia w ognisku akademickim

Wielka 24, odbędzie się **ZABAWA TANE CZNA**

Wejście dla członków Bratniej Pomocy i wprowadzonych gości.

Sejmu i Senatu.

Ratyfikacja układu londyńskiego i protokołu insubryjskiego. Budżet za r. 1925. Projekt zmniejszenia wydatków na r. 1926. Zapowiedź expose ministra skarbu.

WARSZAWA, 26 I. (Pat.) Na dzisiejszym ranem posiedzeniu Sejmowa Komisja Budżetowa po referacie p. Kucharskiego (ZLN) przyjęła projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu w Londynie dotyczącego długów tak zw. relifowych oraz uchwała ratyfikację protokołu w Insubryku w sprawie udziału Polski w długach austriackich i węgierskich, misnowicie w rencie złotej. Jeszcze komisja spraw zagranicznych ma powziąć w tej sprawie uchwałę.

W dalszym ciągu posiedzenia, przewodniczący komisji i referent generalny budżetu pos. Głębicki (ZLN) przedstawił wydatki finansowe w/g tymczasowych zestawień kasowych za rok 1925. Według tych zestawień, wydatki w r. 1925 wyniosły 1.874 miliony — dochody zaś 1.584 miliony. Deficyt pokryty został nadwyżką dochodów nadzwyczajnych w sumie 335.600.000 zł. Nadwyżkę dochodów nadzwyczajnych w sumie 39.200.000 przeniesiono na rok 1926. Dochody na rok 1926 prelimitowano w mniejszych sumach, a to z powodu przewidzianego zmniejszenia dochodów z cel i opłat państwowych.

Narazie rząd projektuje zmniejszenie wydatków prelimitarza na 1926 rok o 270 mil., musi nastąpić dalsza redukcja w wydatkach, aby budżet mógł być zredukowany jeszcze o 220 mil., do sumy 1.500 mil. zł. Minister Skarbu wygłosi na posiedzeniu komisji w najbliższy czwartek swoje expose.

Projekt nowelizacji ustawy o podatku majątkowym.

WARSZAWA, 26 I. (Pat.) Na dzisiejszym ranem posiedzeniu Komisji Skarbowej pod przewodnictwem p. Byrki, przystąpiono do obrad nad sprawozdaniem specjalnej podkomisji wyłonionej do rozpatrywania projektu nowelizacji ustawy o podatku majątkowym. Referat w imieniu podkomisji wygłosił pos. Dunin CH.N.). Komisja uchwaliła wnioski podkomisji dotyczące wysokości kontyngentu podatku majątkowego i rozdziału tego kontyngentu na poszczególne grupy podatników. W myśl tych wniosków, sumę podatku majątkowego ustalono na 407 mil. zł. z czego na grupę pierwszą (rolnictwo) wypada do zapłacenia 150 mil. — na drugą (przemysł i handel) 188 mil., wreszcie na grupę trzecią (drobny handel i inne kategorie) 69 mil. Wnioski rządu dotyczące uiszczenia podatku majątkowego akcjami odrzucono. Utrzymano jedynie możliwość placenia tego podatku obligacjami.

O sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli za r. 1924

Pociągnięcie do odpowiedzialności sądowej winnych nadużyć na szkodę Skarbu Państwa

WARSZAWA, 26 I. (Pat.) Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Sejmowa Komisja Budżetowa wysłuchała referatu p. Rymara (ZLN) dotyczącego sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli za rok 1924.

Komisja przyjęła cały szereg rezolucji wyrażających rząd do pociągnięcia do odpowiedzialności karnosądowej urzędników resortu Ministr. Przem. i Handlu winnych nadużyć na szkodę Skarbu Państwa.

Akuszerka-masażystka M. BRZEZINA.

Ul. Mickiewicza 44 m. 17. Przyjmuje od godz. 8 rano do 7-iej wiecz.

Cuda w małym domku.

Świetna sztuka Rittnera „W małym domku” w nowym ukazała się kształcie w teatrze Reduty, dzięki udziałowi w niej Marii Dulebianki. Jakkolwiek była grana bardzo dobrze i przedtem, to trzeba przyznać, że gra wyrażała Dulebianki nowe rzuca światło na możliwą interpretację intencji autora.

Typ Marysi, zaniedbanej i spoufalonej ze służącą żony doktora, jest uwypuklony w grze Dulebianki, może aż do przesady w scenie kolacji, podczas której ona zbyt natarczywie się narzuca nasycenemu jej dziełkami inżynierowi, co go narazicie pobudza do ucieczki, gdy spostrzeżga, że rozpalili ogień, którego nie umie stłumić ani zgasić.

W tej interpretacji Marysia jest dziewczyną wstrzymaną w rozwoju przez katastrofę uwidzenia przez lokatora matki. Spóźniony wybuch temperamentu, wywołany w 8 lat później przez innego lokatora, głównie tem, że on na nią zwrócił uwagę — wy-

Projekt ustawy o pobieraniu podatków bezpośrednich i opłat skarbowych. Rezolucje w sprawie zapewnienia równowagi budżetowej.

WARSZAWA, 26 I. (Pat.) Senacka komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmiana (Ch.D.) w pierwszym punkcie porządku dziennego, rozpatrywała projekt ustawy o pobieraniu podatków bezpośrednich i niektórych opłat skarbowych w naturze zbożem i węgłem. Sprawozdanie o projekcie przedłożył sen. Popowski (ZLN) przyczem zaproponował kilka zmian. Po dyskusji, ustawę ze zmianami referenta, uchwalono. W dalszym ciągu posiedzenia komisja przeszła do porządku dziennego nad wnioskiem sen. Biatego (Piaś) w sprawie przedłożenia wyroku pracowników przy władzach centralnych i wyższych uczelniach, jako niecelownemu.

Sen. Szarski (Ch.N.) referował następnie dwie rezolucje sen. Steckiego (Ch.N.) i sen. Kaszycy (Ch.N.) oraz sen. Szareszewskiego (Kolo Zyd.) z sen. Woźnicki (Wyzw.) — rezolucje sen. Kalinowskiego (Wyzw.) zgłoszoną w toku rozpatrywania uchwalonego już w grudniu ub. roku projektu ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetowej.

Pierwsza z tych rezolucji wywiera rząd, aby przystąpił do zmniejszenia nadmiernych ustawowych kosztów obciążających produkcję oraz usunięcia przeszkód krepujących wolność pracy, wreszcie do rewizji zasad ustawodawstwa podatkowego.

Druga, aby w jaknajkrótszym czasie wniósł nowelę do ustawy o Kasach Chorych, która dałaby rządowi wpływ na normowanie obowiązujących obecnie nadmiernych stawek. Trzecia zaś wywiera rząd do niedopuszczenia, aby poszczególne ministerstwa wyplacały swym pracownikom remuneratione z sum oszczędzonych przy wykonywaniu budżetu.

W stosunku do remunerationi która wyplacono w drugiej połowie 1925 roku, rezolucja ta domaga się aby rząd rozdał sumy wycofał traktując je jako pożyczki zwrotne w pierwszych trzech miesiącach r. 1926. Dyskusja nad pierwszemi dwiema rezolucjami odroczone, codo trzeciej zaś na wniosek referenta sen. Woźnickiego, komisja zwróciła się do rządu o przedłożenie jej ścisłych danych dotyczących wydatków w roku 1926 urzędników V-ciu najwyższych kategorii renumeracji.

Projekt ustawy o kosztach leczenia ubogich. Nowela do ustawy sanitarnej.

WARSZAWA, 26 I. (Pat.) Na ranem posiedzeniu Senackiej Komisji Administracyjnej i Samorządowej uchwalono ze zmianami projekt ustawy o kosztach leczenia ubogich na obszarze b. zaboru rosyjskiego i nowelę do ustawy sanitarnej w sprawie przymusu szczepienia ospy.

WARSZAWA, 26 I. (Pat.) Najbliższe posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało na dz. 3.II r. b.

W sprawie Ustawy o ochronie lokatorów.

(U w a g i).

W związku ze zmianami, mającymi zostać wprowadzonymi do obecnie istniejącej Ustawy o ochronie lokatorów, warto byłoby, aby komisja sejmowa zastanowiła się szczególnie nad wyświeśleniem kwestii czasokresów wynajmu lokali oraz nad kwestją czasu uiszczenia się z komornego i świadczeń dodatkowych. Są to kwestie, które niestety obecnie obowiązująca Ustawa w przedmiocie ochrony lokatorów narazie jeszcze nie rozstrzygnęła.

Zilustrujemy to na przykładzie. Otóż wzmiankowana Ustawa przewiduje dla właścicieli nieruchomości prawo eksmisji lokatorów, między innymi również w wypadku zalegania w opłacie dwóch następujących po sobie rat komornego. Przepis ten miał na względzie ograniczenie możliwości wysiedlenia lokatorów z racji przypadkowego nieopłacenia jednej raty, gdyż przecież mogą być okoliczności, które powodują jednorazową niepunktualność ze strony lokatora, mającego szczerą chęć do płacenia. Jest to niewątpliwie zupełnie usprawiedliwioną, zupełnie słuszną intencją prawodawcy — ochronić lokatora od przyrzych i nawet bardzo poważnych skutków jednorazowego zalegania z opłatą komornego za pewien czasokres.

Jednakowoż należy również zwrócić uwagę na odwrotną stronę tego przepisu, a mianowicie: przepis ten ogranicza eksmisję w wypadku zalegania z opłatą dwóch po sobie następujących rat. Powstałe pytanie: czy można w myśl Ustawy o ochronie lokatorów eksmisować lokatora w wypadku nieopłacenia komornego za trzy czasokresy, lecz nie następujące po sobie?

Mogą przecież być wypadki, gdy lokator wpłacił do depozytu Sądu komorne za styczeń, marzec i maj, lecz nie zapłacił za luty, kwiecień i czerwiec. — Ustawodawca tego wypadku nie przewiduje, co może spowodować pewnego rodzaju nadużycie ze strony płatników-lokatorów.

Następnie zważyć należy, iż Ustawa powyższa pozostawia bez odpowiedzi pytanie: czy lokator zobowiązany jest płacić komorne z góry, czy też z dołu za każdy czasokres wynajmu?

Od odpowiedzi tej zależy kwestja dopuszczenia eksmisji w wypadku zalegania z opłatą „dwóch następujących po sobie rat komornego”. Wreszcie praktyka życiowa, jako też sądowa, wykazuje jeszcze jedną wadę obecnej Ustawy o lokatorach, mianowicie: w myśl powyższej zasady i w wypadku istnienia umowy o placeniu komornego za cały rok odrazu może zdarzyć się fakt, iż lokator nie płaci w ciągu następnego całego roku, a jednak nie może być wyeksmitowany. Powyższa bowiem zasada dotycząca „dwóch rat” w tym wypadku wcale nie została zachwiana.

Z powyższego jasnym się staje, iż tego rodzaju wady obecnie obowiązującej Ustawy o ochronie lokatorów powinny być usunięte.

Komisja Sejmowa, do składu której wchodzi, należy przypuszczać, doświadczeni prawnicy, powinna w pierwszym rzędzie uzgodnić prawną konstrukcję powyższej Ustawy z zagadnieniami, wyłaniającymi się z życia i z praktyki sądowej.

Leon Słonimski
adwokat.

Z prasy żydowskiej.

(Prestige, czy był państwa? Admistracja państwowa, a demokracja. Poseł Thon o ugodzie polsko-żydowskiej. Na marginesie Zjazdu rolników i ogrodników żydowskich).

Senator dr. P. Rottenstreich, poruszając w „Hajncie” sprawę obecnej ciężkiej sytuacji w kraju, krytykuje czynniki miarodajne, iż stawiają one wyżej ambicje, aniżeli był państwa, poczem pisze: „Mamy rząd koalicyjny, ale okazuje się, że rząd, mając za sobą trzy czwarte głosów w Sejmie, nie usiłuje pójść jedyną drogą, jaką szły również inne państwa. Jeden minister pilnuje, aby drugi nie czynił tego, czego nie życzy sobie on, lub jego stronnictwo. Kontrolują się nawzajem, ale nie dają się zauważyć wspólnej woli, wspólnego planu”.

Pan Rottenstreich podkreśla fakt, że w chwili obecnej posiadamy 60 procent bezrobotnych, co oznacza, iż o takież odsetek skurczyła się produkcja polska i przycząca opinję angielskiego czasopisma „The Economist”, że pomoc dla Polski wskazana jest nie tylko z punktu widzenia interesów Polski, lecz również Europy.

Senator Rottenstreich jest też zdania, iż przy obecnym braku zaufania ze strony społeczeństwa do różnego rodzaju poczynień państwowych, pożyczka wewnętrzna, zainicjowana we Lwowie, nie uda się, co jeszcze bardziej poderwie zaufanie do nas zagranicą.

Wreszcie dochodzi on do następującej konkluzji: „Nie możemy dalej gospodarzo obumierać. Był państwa wymaga, aby nastąpiła poprawa. Nasi sąsiedzi, jak naprz. Niemcy dostali dla przemysłu 100 milionów kredytu. Przemysł tam ożywia się, stopa procentowa staje się mniejszą, a my obumieramy. Jeśli rząd nie pośpieszy z pomocą, to może być za późno. Kraj jest wyczerpany. Dłużej czekać nie może. Pomiędzy prestige, a bytem państwa decydować musi być państwa”.

Krytyką administracji państwowej zajmuje się również biuletynik dziennik „Das Neje Leben”. Pismo do chodzi do wniosku, iż obecne nadużycia, ujawnione na komisji sejmowej, powinny dać narodowi polskiemu możność stwierdzenia, że wojsko ma służyć obronie granic kraju i należeć do narodu i jak wszystkie instytucje narodowe winno być podległe jego woli i jego ustawom demokratycznym.

Uгода polsko-żydowska nie schodził za szpalat prasy żydowskiej. Poświęca jej artykuł wstępny poseł Thon w krakowskim „Nowym Dzienniku”.

Czytamy tam: „Zrobiliśmy t. zw. „ugodę”, aby uzyskać choćby minimum tego, co nam Konstytucja gwarantuje. Pragnęlibyśmy stworzyć sobie takie warunki bytu, które nam umożliwiają pełne oddanie się wspólpracy nad rozbudową państwa, bez wszelkich zastrzeżeń. Jest kłamstwem, jakobyśmy chcieli tu stworzyć jakieś „Kanaan”. Nasz „Kanaan” budujemy sobie tam, gdzie ono rzeczywiście jest, — w Palestynie. Tu chcemy tylko żyć jako równoprawni obywatele, którym się niczego nie odmawia, co we wszystkich demokratycznych państwach świata stanowi gwarantowane i nigdy nie zaprzeczone prawo obywatelskie. Kto nam tego odmawia, jest naszym wrogiem i wrogiem tego państwa, a my mamy naturalne prawo i naturalny obowiązek przeciw niemu się bronić.

To jest nasza stara żydowska defenzywa. Tylko defenzywa. Inną zgola kwestją zajmuje się warszawski „Nasz Przegląd”. Z racji zjazdu Rolników i Ogrodników żydowskich, jaki odbył się w ubiegłym tygodniu w Warszawie „N.P.” pisze: „Prawdziwie wzruszające były wczoraj przemówienia chłopów żydowskich. Przyjechali na zjazd z dalekich, zapędzonych kątów prowincji i prostym, niewyuczonym językiem mówili o swem zmaganiu się z przyrodą, z ziemią, nędzą i głodem. Mówili o tem jako chłop żydowski długie lata musiał walczyć z przesiadowaniami — jak mimo wszystko — wyrwał — i wrócił już w głąb, używając w ciężkim znoju. O tem zmaganiu się chłop naszego w ciężkiej walce o byt — nie wiele wiedziało społeczeństwo żydowskie. Między nadzieję, że odbywający się zjazd zwrócił wreszcie powszechną uwagę na nową, narastającą warstwę”.

M. G.

Czytajcie „Kurjer Wileń.”

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Kronika krajowa.

2-ga serja pożyczki dolarowej.

WARSZAWA, 26 I. (Pat.) Z dniem 1-go marca r. b. przypada termin płatności 6 proc. premijowej pożyczki dolarowej. Ponieważ dolarówka cieszyła się dużym popytem, Min. Skarbu chcąc umożliwić publiczności korzystne lokowanie drobnych nawet oszczędności, wypuszcza drugą serję dolarówki. Warunki nowej serji są znacznie korzystniejsze niż poprzedniej. Losowanie premji odbywać się będzie co dwa miesiące zamiast jak dawniej co trzy miesiące, przyczem suma wygranych losowanych pierwszego roku podwyższona została o 50.000 dolarów i wynosi obecnie 250.000 dol. Ponieważ pożyczka spłaćana jest po 5-cie latach, ogólna suma wylosowanych premji wyniesie 1.250.000 dolarów. Obligacje serji II-iej będą na żądanie właścicieli wykupywane przed terminem płatności przez Bank Polski według kursu dolara. Obligacje serji I-iej mogą być konwertowane na serję II-gą, przyczem o ile konwersja będzie dokonana przed pierwszym marcem, t. j. przed terminem płatności ostatniego kuponu, właściciele obligacji mają prawo kupon odciać i zachować do realizacji. W ten sposób w ciągu lutego oprocentowanie będzie podwójne. Sprzedaż odbywać się będzie netylko za waluty zagraniczne lecz i za złote, aczkolwiek zarówno kapitał jak i proc. oraz premje spłacane będą w efektywnych dolarach. Cena dolarówki wyniesie przy dzisiejszym kursie dolara o koło 36 zł. Nowe dolarówki nabywać można we wszystkich oddziałach Banku Polskiego, Banku Gospodarstwa Krajowego oraz w P. K. O. poczynając od dnia 1-go lutego.

Komunikacja z Rosją.

Minist. kolei podaje do wiadomości informacje o dokonanych przewozach w komunikacji z Rosją za grudzień r. z.

Przybyło z Rosji do Polski: rudy żelaznej 52 wagony, ryb 20 wag., oleju 3 wag. Razem 75 wagonów. Wystało z Polski do Rosji: tkaniny bawelnianej 77 wag., naczyń emaljowanych 72 wag., maszyn i narzędzi roln. 41 wag., parafiny 24 wag., bydła 3 wag., manufaktury 2 wag., koni 1 wag. innych 12 wag., razem 232 wag. Tranzytem przez Polskę: Z Rosji 249 wag. do Rosji 544 wag. Ogółem: Z Rosji 324 wag., do Rosji 776 wagonów.

Konferencja w sprawie umowy polsko-niemieckiej.

W dniu wczorajszym odbyła się w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem podsekretarza stanu dr. Fr. Doleżala i przy udziale dyr. dep. handlowego inż. H. Gilwica konferencja międzyministerjalna — w sprawie ustalenia postulatów celnych polskich w związku z negocjacjami o umowę handlową polsko-niemiecką.

Jak wiadomo delegacja niemiecka przyjechała wreszcie w dn. 25 stycznia r. b. postulatów celnych niemieckich, odpowiedzia na nie będą opracowane ostatnio dezyderaty polskie w sprawach celnych.

Stosunki ekonomiczne Polski z zagranicą.

Handel polsko-rosyjski.

Urzędowa agencja sowiecka „Tass” podaje obliczenia urzędowe o handlu zagranicznym sowieckim przez granicę europejską w roku 1924/25. Jak wiadomo sowieci obliczają rok gospodarczy okresami zniwnymi. Obrót ogólny handlu rosyjskiego wynosi 1,141,1 mil. rubli, w tem wywóz rb. 507,8 mil., przywóz 683,3. Bilans handlu sowieckiego jest więc bierny. Niedobór wynosi 155,5 mil. rubli.

Pierwsze miejsce w eksporcie rosyjskim zajmuje Anglia, drugie Niemcy, trzecie Łotwa. Polska piętnaste. Inaczej kształtują się stosunki w przywozie do Rosji. Tutaj pierwsze miejsce zajmują Stany Zjedn. Ameryki, drugie Anglia, trzecie Niemcy. Polska zaś dwunaste.

Udział Polski w handlu tym wynosi: rb. 3,3 mil. rubli w wywozie rosyjskim i rb. 108 mil. w przywozie. Przewyżka, wywozu tow. pol. do Rosji nad przywozem tow. rosyjskich do Polski wynosi więc 6,5 mil. rubli.

Ponieważ od sierpnia roku ub. zaczęły się dopiero większy obrót towarowy między Polską i Rosją — należy się przeto spodziewać, że cyfry te w r. przyszłym znacznie się powiększą.

Delegacja kupiecka żydowskiego do Ameryki.

W centrali związku kupców żyd. w Warszawie odbyło się dnia 17 b. m. wielkie zgromadzenie kupców branży włókienniczej, na którym po przedstawieniu krytycznej sytuacji kupieckiej żydowskiej w Polsce i po przemówieniu senatora Truskiera —

chwalono wysłać delegację gospodarzą do Ameryki, która reprezentowała jedynie zorganizowany handel i rzemiosło, celem uzyskania tam przystępnego, a znacznego kredytu.

Opłaty stemplowe od podań o ulgi podatkowe.

Z powodu podnoszonych często wątpliwości, ministerstwo skarbu wyjaśniło, że podania o odroczenie, rozłożenie na raty i częściowe lub całkowite umorzenie zaległego podatku przemysłowego, jako też podania o zniesienie podatku dochodowego, podlegają zasadniczo opłacie stemplowej w wysokości 2 zł.

Zażądać należy, że urząd załatwiający podanie, może odstąpić od żądania powyższej opłaty, jeśli do podania dołączono świadectwo ubóstwa, a urząd uzna to świadectwo za dostateczne.

Kronika miejscowa.

Sprawy gospodarcze Wileńszczyzny, a Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Dyrektor departamentu handlowego w Ministerstwie przemysłu i handlu p. Hipolit Gilwicz zawiadomił Związek Kupców i Przemysłowców Żydowskich, iż d. 1-go lutego przybywa do Wilna celem zapoznania się z dezyderami tutejszych sfer gospodarczych i że o godzinie 12-tej przegnąby konferencję z przedstawicielami wymienionego Związku oddośnie żywotnych spraw gospodarczych Wileńszczyzny.

Posiedzenie Rady Ekonomicznej.

W związku z przybyciem do Wilna dyrektora departamentu handlowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Hipolita Gilwica odbędzie się dzisiaj w sali konferencyjnej Delegatury Rządu posiedzenie Rady Ekonomicznej.

Ceny rynkowe

w dniu 26—I—1926 r.

Chleb biały kilo	0.53
„ stołowy	0.47
„ rżany	0.30
Herbata arange kilo od złot.	28—00
„ w opakow. pap.	24—32
„ w blaszankach	30—36
Kawa palona Gustemala	16—
„ Santos	12—
„ Santos Pect	4—
Kakao luzem	4—7
„ w opakowaniu	6—15
Cukier kostka i gat.	1.80
„ II	1.65
„ kryształ	1.35
Miód sztuczny	1.55
Marmelada	2—3
Cykorja i gat. Gleba	1.50
„ II	0.40
Ryż burma	1.20
„ Padua	1.60
Groch w połowkach	1.10
Fasola	0.70
Kasza manna ameryk.	1.70
„ gryczana cała	0.85
„ perłowa drobna	0.90
„ średnia	0.75
„ pęczak	0.60
„ jęczmienna drobna	3.80
„ średnia	0.80
„ gryczana przcierana	90—
„ jaglana	1.80
Mąka pszenna ameryk. pat.	1.00
„ I g. 0000	1—
„ II g. 000	0.85
„ kartoflana	0.85
„ gryczana i gat.	0.75
„ łączmienna	0.60
Makrele warszawskie	1.90
„ wloskie	2.40
Sól biała	0.83
„ warzonka	0.38
„ szara	0.25
Masło deserowe	8.30
„ stolowe	7.20
„ kuchenne	6—
Tłuszcz roślinny	3.15—3.60
Mleko litr	0.50
Słoniana krajowa i gat.	2.80
„ II	2.50
Szmalc ameryk.	4.30
Olej rośl. zagran.	3.70
„ krajowy	2.40
Jaja sztuka	0.25
Pieprz	10—
Słedzie sztuka	13—30
„ wędzone	25—35
Zapalki 10 pudel.	0.75
Nafta litr	0.65
Mydlik warsz. pączka	0.15
„ Prosek do bielizny	0.40
Mydło miejscowe	2—
„ przywozowe	2.80
Swiece paraf.	2.20
„ półstędyn.	2.85
Mąka do obuwia czarna	0.20
„ kolor.	0.25
Pasta kartoflana	75—85
Obiad urzędowy	120

Giełda warszawska

z d. 26—I 26 r.		Giełda pieniężna	
		sprowadz	kupno
Dolary	7.30	7.32	7.28
Londyn	35.54	35.50	35.41
Nowy-York — jak gotówka			
Paryz	27.05	27.12	26.98
Szwajcaria	140.95	140.82/4	141.18
Stockholm	195.60	196.09	195.11
Praga	21.61	21.66	21.58
Holandia	293.25	293.78	292.52
Wiedeń	102.73	102—	102.50
Poż. dolar.	64.25		(w złot. 469.03)
Poż. polje.	118—124—		
5% konwers. 45.50			
80% poż. konwers. 100—			
4 1/2% listy z T. Kr. Z. przedw. 19.60—20—			
5% listy z. warsz. przedw.	20.25—20.25		

STRZEPKI.

O szkodliwości przesady.

Nie wiegajmy wątpliwości. że uprzejmość jest cnotą, która zdoła netyliki ludzi, ale nawet i redakcje. Lecz w cnotach unikajmy przesady, by nie narazić się na śmieszność.

Oto przykład: Znany ze swej przyjaźni dla teatru (która to przyjaźń niektórzy za zię mu pociągają) „Kurjer Wileński” we wczorajszym numerze przesadził nieco w swej przyjaźni, podając obok siebie dwie wiadomości z teatru, nawzajem się wykluczające.

W jednej wiadomości zawiadomiliśmy, że dziś odegrana zostanie „stylowa komedia Firycy w zelotach-Zabłockiego”, a o kilka wierszy później sygnalizuje, że zamiast Firycy odegrany zostanie Przechodzień — Katerwy.

Zapytuję redakcję: jak sobie wyobraża tę stylową sytuację? Czy to ma być „Przechodzień w zelotach”?

Czy Zabłocki z Katerwą zawarł spółkę autorską na wzór francuskich? Jeżeli tak, to w jaki sposób, skoro jeden z kontrahentów podobno od stu lat nie żyje?

A jeżeli nie, to kto na tej spółce wydział jak Zabłocki na mydle? Możliwie rychło wyjaśnienie tej ponurej zagadki wypłyne uspokajające na opinię publiczną, która poruczyła mi rozwikłanie tej tajemniczej sprawy.

Czekamy...

Kuba

(Odpowiedź Redakcji) Zgadamy się zupełnie z tem, że przesada narazi niekiedy na śmieszność, ale wciubianie swego nosa w różne cudze sprawy, jak to czyni stale wyżej podpisany nasz współpracownik, również nie zasługuje na pochwałę. Umieszczając więc w liście bezstronnie powyższą napisaną, zastrzegamy się na przyszłość przed tego rodzaju wycieczkami pod naszym adresem.

Rodzime porządki...

Skarb państwa potrzebuje pieniędzy — rząd słusznie żąda opłaty podatków, lecz niestety rząd sam, a za nim samorząd nawiązując z patosem do płaćenia należności — dają jak najgorszy przykład, zalegając najnieaktualniej z opłatą należności prywatnym osobom i podrywając tem ostatecznie — resztki zaufania.

Wbrew temu oklepanemu twierdzeniu iż należy wszystko ukrywać co zię, podłe, nieuczciwe lub głupie, aby nie radować wrogów potężnej Polski, pozwolimy sobie zerwać z polską i ukazać niektóre co najmniej oryginalne praktyki stosowane przez rząd i samorząd. Będąc małym posiadaczem folwarku sprzedałem na prośbę zarządu gminy, na której czle stoi obszarnik — jako wójt — pewną ilość belek na mosty — należność pomimo kilkakrotnych upomnień nie mogę otrzymać; trwa to od 3 miesięcy, a tymczasem zajęto mi meble za lokalowy podatek. Należność wynosi 300 zł prawie, a gmina liczy kilkanaście tysięcy hektarów. Odmennie ściągać będzie rząd, ba nawet magistrat procenta za zwłokę, — a ja obaj się ślanem, a z powodu wzrostu drożyzny będę mógł znacznie mniej kupić artykułów żywności niż przedtem. Gmina ta nazywa się Leonpolska, pow. Działoszycki.

Jeden z moich krewnych pokazywał mi znów kwity za sprzedany owies, siano i słomę oddziałom wojskowym i od 5 miesięcy nie może otrzymać pieniędzy, bo w kasie odnośnej wojsk. inst. niema pieniędzy, — a podatki każą płać, a kwitów wojskowych nie przyjmują, a procenta rosła, a jemu biedakowi ruchomości opsiują.

Pewna firma budowlana nie może od 3 lat otrzymać pieniędzy od pewnego szefostwa inżynierji i saperów, które chcą przewlec sprawę — nie płać. Sprawa idzie do trybunału administracyjnego — firma ponosiła olbrzymie straty — prawie bankrutuje — otrzyma z powodu drugiego już spadku w międzyczasie — znikomą część tego, co się jej należy — tembardziej, że jedziemy pod szeroko rozwiniętymi żaglami oszczędności, która dotknęła biednych nauczycieli, urzędników, no i tych co żyją z przedsiębiorstw pracujących dla państwa, lecz nie horendalnych renumeracji dla rozmaitych wyższych urzędników, lub ich faworytów.

Firma wyżej wymieniona nie może opłacić należności wielu prywatnym osobom w tej liczbie i mnie, a również jednemu bankowi; należność zaś od skarbu — wynosi kilkadziesiąt tysięcy złotych, co zupełnie uregulowało by jej stan finansowy. Takich przykładów setki słyszałem — tysiące takich w Polsce się dzieje, — lecz przeciętny obywatel boi się skarżyć, bo boi się zemsty — mitręgi i na przyszłość zamknięcia dostępu, większość zaś lubi spokój, mówiąc „niech tam moje przypadnie”; ta metoda jednak jest zgola błędna, nie kupać, ani nawet zwykła rachunkowa; tylko Polak lub Słowianin może tak rozumować; szeroki gesty za

to pustki w kieszeni. Dalej metoda ta rozuczwała jeszcze bardziej czynników, które stoją u steru, patrząc i tak na przeciętnego obywatela państwa polskiego z góry, i uważając, że jedna jest miara stosunku Państwa do niego, a inna obywatela do Państwa. Nie będę chyba daleki od prawdy, że podług polskiego przysłowia: „Wiedzą sąsiedzi, jak kto siedzi”, jest to jedną z głównych przyczyn nie otrzymywania pożyczek zagranicznych lub otrzymywania na b. ciężkich warunkach (podług p. Gr. i Zdz. b. korzystnych). Nieakuratność urzędów i samorządów, które kroczą wstyd za panją matką — granicząc z niewypłacalnością — nie mogą stworzyć najmniejszego cienia zaufania ze strony czynników zagranicznych, a nawet i własnych rodaków tylekroć haniebnie zawiedzionych, i nie nie pomogą żadne tromtradackie pseudo - patriotyczne niepoważne, zgola odezwy, nawołujące do oddawania złota i klejnotów (które w większości dawno sprzedane na opłacenie podatków etc) — kto dał, ten już nie da więcej, kto nie dał dotąd tryumfuje i tembardziej nie da. Można by najwyżej zwrócić się do duchowieństwa, aby dało choćby wota bezużytecznie wiszące i kuszące niepotrzebnie głodujące rzesze — lecz zakrzyżca, że to bolszewizm. Więc cicho. Szal Historyczne frazesy — pełne patosu — nie obmyślone, a pełne rozgłosu tak lubiane przez Polaków — nic nie działają, na to trzeba zaufania całego lub przynajmniej większości społeczeństwa, lecz takowe trzeba zdobyć nie tanimi efektami, obietnicami nie spełnieniami, należnościami nie opłaconymi, oszczędnościami na głodomorach, nauczycielach i urzędnikach, i oszukiwaniem własnego społeczeństwa — lecz cywilną odwagą i rzetelną uczciwością, sumiennością i akuratnością i traktowaniem wszystkich obywateli bez różnicy wyznania i narodowości na równi. Inaczej i najpatriotyczniejsze poczytania nic nie pomagają.

Euzabjusz Łopaciński.

Ważne zebranie osadników pow. Wileńsko-trockiego.

W niedzielę d. 24 b. m. w sali Pomocy żołnierzowi polskiemu przy ul. Dominikańskiej odbyło się ważne zebranie członków Związku Osadników pow. wileńsko-trockiego z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór prezydium zebrania, 3) sprawozdanie zarządu z dotychczasowej działalności, 4) sprawozdanie rady nadzorczej, 5) dyskusja nad sprawozdaniem i udzielenie absolutorjum zarządowi, 6) wybór delegatów na zjazd ogólny C. Z. O., 7) uchwalenie preliminarza budżetowego na r. 1926, 8) plan pracy na przyszłość, 9) wybór członków zarządu — Rady Nadzorczej — Komisji Rewizyjnej i 11) wolne wnioski i interpelacje. — Na zebraniu przybyło około 100 osadników w przeważającej liczbie cywilnych. Po zagajeniu zebrania przez prezesa związku zaproszono do prezydium jako przewodniczącego p. Makowskiego, na sekretarza p. Terkowskiego. Po wyczerpującym sprawozdaniu z działalności związku i stanu kasy omówieniem przez prezesa związku, ważne zebranie udzieliło wotum zaufania dla poprzedniego zarządu i postanowiło preliminarz na r. 1926 w budżecie sumę 6.100 zł., wyrażając jednocześnie gorące podziękowanie p. Józefowi Feli, za jego działalność nad rozwojem osadnictwa. W przeprowadzonych wyborach do zarządu weszli jako prezes p. Józef Feli (ponownie) i członkowie zarządu pp. Czerepo, Kozyro, Lang, Masalski. Podczas obrad zjazdu otrzymano zawiadomienie z Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr państwowych, że lista starających się osadników o zapomoc budowlaną została zatwierdzona i zostaną one wypłacone w m. lutym r. b. W końcu zebrania postanowili, ażeby osadnictwo w celach swego rozwoju współdziałało w zakładaniu kooperatywy i mleczarni spółdzielczych i t. p.

Z kraju i zagranicy. Z całej Polski.

Międzysłowiański kurs Słowiańskiej Kultury Ludowej.

Dnia 3 lutego w Krakowie w Sali Malopolskiego Towarzystwa Rolniczego rozpoczyna się miesięczny międzysłowiański kurs poświęcony zagadnieniom Słowiańskiej Kultury Ludowej.

W Krakowie będą omawiane zagadnienia kultury duchowej, a druga część poświęcona kulturze gospodarczej odbędzie się w Pradze, poczynając od dnia 15 lutego r. b.

W charakterze referentów przewidziany jest udział pp.: ministrów — M. Hoży, St. Radicze, K. Wiszkow-

skiego, profesorów — T. Grabowskiego, St. Buska, Fr. Bujaka, J. Bystronia, Al. Jury, Gołabka, Nowickiego, Ed. Reicha, F. Klindery, Szlecy, Horaka, Choloupi, Petra i Chotka, posłów — J. Poniatowskiego, J. Dębskiego, M. Malinowskiego, Al. Prokupa, F. Chwałkowskiego, Stefanka, Marchy i Wenzla oraz wielu innych działaczy ludowych wśród narodów słowiańskich.

Blizszych informacji udziela Sekretariat Słowiańskiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Warszawie, Tamka 1, lub Centrala Związków Narodowych.

Sensacja w Warszawie.

Jak donosi „Kurjer Poranny” przez dwa dni na bramie domu przy ul. Twardej wisiało ogłoszenie o mieszkaniu do wynajęcia. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek od 10 lat nie tylko w Warszawie, ale zapewne w większości miast Europy. Tlum gapiów oglądał przez dwa dni owe ogłoszenie jak niezwykle dziwisko. Już po dwóch dniach znalazł się amator, bowiem ogłoszenie zdjęto.

Aresztowanie szpiega bolszewickiego.

Wczoraj organa policji państwowej powiatu Wileńsko-Trockiego zatrzymały niejakiego Pietkę, który służył w armji litewskiej jako starszy szeregowiec i podobno miał być pojmany przez bolszewików od niewoli w r. 1920. Zatrzymany zeznaje, iż uciekł od bolszewików, chcąc się dostać do swego miejsca urodzenia na Litwie.

Zapytany, jak się nazywa, wymienił nazwisko Muśnicki, lecz ponieważ znalezione przy nim dokumenty wskazywały niezbiecie, iż właściwym jego nazwiskiem jest Pietko — policja przeprowadziła u niego gruntowną rewizję i okazało się, iż uciekł on z więzienia w Białymstoku, gdzie siedział, jak przypuszcza policja za przestępstwo polityczne.

Wspomniany Pietko vel Muśnicki (czyżby krewny wodza monarchistów poznańskich) został aresztowany i oddany do dyspozycji władz sądowych. (zd)

KRONIKA.

Dzisiaj — Janka Złotoustego B. W. Jutro — Flawjana M. Wschód słońca — g. 7 m. 23 Zachód „ — g. 8 m. 43

URZĘDOWA.

— Nadanie Krzyża zastugi wstrzymane. Ze względu na zamierzoną zmianę w trybie postępowania przy nadawaniu Krzyża Zasługi, Prezydium Rady Ministrów wstrzymało przyjmowanie i rozpatrywanie odnoszących wniosków aż do dalszego zawiadomienia.

Wobec czego Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło p. p. wojewodom wstrzymać narazie przedstawianie Ministerstwu Spraw Wewnętrznych wniosków o nadanie Krzyża Zasługi. (I)

— Prolongata pozwoleń na broń. W związku z terminem odnowienia pozwoleń na broń i karty lowickie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zezwoliło urzędowi administracyjnym 1-ej instancji (starostwom) na prolongowanie tych pozwoleń na r. 1926 przez umieszczenie na dotychczasowych pozwoleńiach i kartach lowickich odpowiednich adnotacji.

Oplaty skarbowe od prolongat ściganie będą w wysokości takiej samej, jak od wystawienia nowych pozwoleń po potrąceniu 50 cti groszy za blankiet. (I)

MIĘJSKA.

— Posiedzenie Rady Miejskiej. We czwartek dn. 28 stycznia o godz. 8 wiecz. w lokalu magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Na porządku dziennym: 1) Wniosek radnych Godwoda, Nagrodzkiego i Wygodzkiego w sprawie wszczęcia starań o przyspieszenie wyborów do Rady Miejskiej; 2) Sprawa rewizji uchwały Rady Miejskiej z dn. 20.III i 10.IV 1924 r.; w przedmiocie godzin handlu w zakładach gospodnio-szynkarskich i jadłodajniach; 3) Wniosek w sprawie przewoźnego kredytu budżetowego na luty 1926 r.

4) Projekt statutu stanowisk służbowych w Magistracie m. Wilna; 5) Referat w przedmiocie statutów niektórych podatków, uchwalonych przez Radę Miejską na r. 1926; 6) Wniosek w sprawie zastosowania do instytucji rządowych i wojskowych normalnej taryfy za energje elektryczną z elektrowni miejskiej; 7) Wniosek w sprawie umorzenia drobnych zaległości podatkowych. 8) Sprawa udzielenia Uniwersytetowi Stefana Batorego zasiłku jednorazowego; 9) Wniosek w sprawie częściowej modyfikacji uchwały Rady Miejskiej z dnia 30 grudnia 1925 r. w przedmiocie akcji pomocy bezrobotnym; 10) Podanie dzierżawcy działki ziemi miejskiej przy ul. Antokolskiej W. Bekesza o zmniejszenie tentyu dzierżawnej; 11) Wybory trzech delegatów Rady Miejskiej dla rewizji ksiąg lombardu Wileńskiego T wa przemysłowo-zastawowego. (I)

Z zagranicy.

Szkolnictwo polskie we Francji

(od wł. koresp. z Warszawy)

W Ministerstwie Spraw Zagr. odbyło się 67 posiedzenie międzyministerjalnej komisji opieki kulturalnej, poświęcone specjalnie zagadnieniom szkolnictwa polskiego we Francji.

Szczególną uwagę poświęcono sprawie nauczycielstwa, zapewnieniu mu odpowiednich warunków pracy i poprawieniu jego stanu materialnego.

We wszystkich tych sprawach osiągnięto całkowite uzgodnienie poglądów.

Bezrobotni w Czechach.

Podług statystyki czechosłowackiego ministra Opieki społecznej w końcu listopada r. ub. liczone w państwie 42.485 bezrobotnych, ilość zgłoszonych do tego czasu ofert dla pracowników wynosiła w tymże czasie 12.361.

się święci zamknięto, kryjąc się w oplekanych skrzydłach ciemnej nocy, trzeci zaś został przez policję zatrzymany (zd).

Z UNIwersytetu.

— Wystawa Staszycowska. W dniu 23-cim b. m. została otwarta w Bibliotece Publicznej i Uniwersyteckiej w Wilnie wystawa, poświęcona pamięci Stanisława Staszycza, składająca się z jego autografów, portretów i dzieł. Wystawa ta, mieszcząca się w gablotach w Czytelnicy Publicznej Biblioteki dostępna jest dla czytelników i publiczności w dnie powszednie w godzinach otwarcia Czytelnicy (od 9 rano do 6 wieczorem). Zamknięcie nastąpi w dn. 1 lutego.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Kto będzie prawdopodobnie prezesem Bratniej Pomocy Akademickiej. W dniu 4 lutego br. odbędą się wybory do Zarządu Bratniej Pomocy Akademickiej. Najpoważniejszym kandydatem na stanowisko prezesa Bratniej Pomocy Akademickiej jest p. Bydelski, który będzie miał przy wyborach poparcie prawie wszystkich kół prowincjonalnych akademickich. Ugrupowania partyjne akademickie czynią przedstawione narady, dla uzgodnienia kandydatur. Najwyższą propagandą wzniosła „Młodzież Wszepolska”, która czuje, że ostatek usowa się jej z pod nogę grunt w życiu akademickim. (zd)

SPRAWY SZKOLNE.

— Lokale szkolne na noclegi dla wycieczek turystycznych. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego okólnikiem swym do wszystkich kuratorów szkolnych między innymi i do kuratorów szkolnego okręgu wileńskiego zawiadomiło, że zezwoliło na udzielenie lokali szkolnych na noclegi dla wycieczek turystycznych pod warunkami następującymi: 1) z noclegów mogą korzystać jedynie wycieczki młodzieży szkolnej oraz wycieczki towarzystw krajoznawczych i turystycznych, w żadnym jednak razie osoby nie należące do zrzeszeń wspomnianych; 2) lokal szkolny może być udzieleny jedynie podczas wakacji bądź w czasie ferij świątecznych, w innym czasie zaś tylko o tyle, o ile przybywająca wycieczka nie zakłóca w niczem normalnego biegu prac szkolnych udzielenie noclegu należy do zarządu szkoły; 3) korzystająca z lokalu wycieczka odpowiada materialnie za wszelkie uszkodzenia lokalu szkolnego i jego inwentarza; 4) opuszczając udzielony sobie lokal, wycieczka obowiązana jest u przynależnego go i pozostawić go w należytym porządku. (I)

ŻYCIE URZĘDNICZE.

— Redukcja plac urzędników samorządowych. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych podjęło akcję zredukowania plac urzędników samorządowych. Okólnik Ministerstwa do Wojewodów zaleca interwencję w związkach komunalnych. Jak wiadomo na podstawie rozporządzenia p. Prezydenta Rzeczypospolitej place urzędników związków komunalnych mają być zrównane z placami urzędników państwowych. Ministerstwo zarządziło, aby niniejsze rozporządzenie było niezwłocznie wykonane.

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— Ile zebrano na dom robotniczy? Według obliczeń komitetu budowy domu Robotniczego w Wilnie dotychczas zebrano drogą składek członkowskich i dobrowolnych datków na fundusz budowy publicznego domu Robotniczego w Wilnie 36.395 zł. 48 gr. (I)

SPRAWY PODATKOWE.

— O składaniu zeznań o obrótach. Na ulicach m. Wilna oraz we wszystkich powiatach Ziemi Wileńskiej, rozplakatowane zostały, do wiadomości płatników podatku przemysłowego, obwieszczenia Izby Skarpowej o obowiązku składania zeznań o obrótach, osiągniętych w II półroczu 1925 r. pod rygorem kary pieniężnej do 500 zł. Formularze zeznań otrzymywać można w Urzędach Skarbowych podatków i opłat skarbowych, które ponadto, na żądanie płatników, udzielać będą wskazówek o sposobie ich wypełnienia.

WOJSKOWA.

— Orkiestra reprezentacyjna W. P. Zjeżdżająca do Wilna na 2 w dniowe występy gościnne Orkiestra Reprezentacyjna W. P., cieszyła się zawsze tak u swoich jak i obcych jaknajlepszą opinią. Występy jej na gruncie naszym ograniczają się do wybitniejszych uroczystości państwowych, a zorganizowane w roku 1923 zimą poranki muzyczne w Teatrze Nowości w Warszawie cieszyły się wielkim uznaniem tak wśród publiczności, jak i krytyki.

Analogiczne zdanie wśród krytyki i entuzjazm publiczności przyjął Orkiestrę Reprezentacyjną w Konstantynopolu i Rumunji, szczególnie prasa turecka i angielska podkreśliły jej niezmiernie wysoką wartość artystyczną.

Jak po stolicy i obcych przyjęcie orkiestrę tę publiczność wileńska, wyjaśni najbliższa przyszłość. (I)

— Nie pozwól nadaremno. W związku z nowym kursem oszczędnościowym w wojsku, władze wojskowe wydały rozkaz, zabraniający nadużywania aparatów służbowych do rozmów prywatnych, a służbowe i telefonogramy ograniczyć do minimum, w razie ważnych wypadków, czy zająć w koszarach czy garnizonach. (I)

— Osobiste. Komendant obozu warownego Wilno gen. br. p. Olgierd Pożereki, wyjechał w sprawach służbowych na kilka dni do Warszawy. Zastępować go będzie dow. sam. br. kaw. gen. Kubin. (I)

— Nie pij alkoholu. Komenda Obozu Warownego wydała rozkaz w dniu 2 lutego r. b., jako w dzień wstrzeźmiwości, by we wszystkich podległych oddziałach referanci kulturalno oświatowi i wygłosili odczyty i pogadanki na temat szkodliwego wpływu alkoholu, na życie człowieka. (I)

— Przeniesienie. Otrzymujemy wiadomość, że Major Snieżko, kom. szefostwa budowlanego 3 sop. Wilno III, został przeniesiony do Grodna, na jego zaś miejsce został назначony pułk. Siestrzenciewicz. (I)

SPRAWY ŻYDOWSKIE.

— Przyjazd dygnitarza żydowskiego do Wilna. Wśród społeczeństwa żydowskiego w Wilnie wielką radość sprawiła wiadomość o przybyciu z Ameryki prezesa Zjednoczonych Towarzystw filantropijnych żydowskich p. Kahana, którego przyjazd oczekiwany jest w pierwszym połowie lutego r. b. P. Kahana, przyjeżdża do Polski, by zapoznać się z warunkami ekonomicznymi, w jakich żyje społeczeństwo żydowskie w Polsce. (I)

— Gmina żydowska pomaga bezrobotnym. Na ostatnim posiedzeniu żydowskiej gminy wyznaczenie postanowiono przyjąć z wybitną pomocą dla robotników żydowskich pozbawionych pracy. Postanowiono więc wyłonić specjalny komitet pomocy bezrobotnym, do którego weszłyby przedstawiciele wszystkich ugrupowań żydowskich reprezentowanych w lonie gminy. Wybory do tego komitetu i ukonstytuowanie się jego nastąpi na najbliższym posiedzeniu gminy (I)

Z SĄDÓW.

— Sensacyjne sprawy. Na 18 lutego wyznaczono ostatni termin sprawy Muraszki, w tut. sądzie apelacyjnym, a w dniu 1-go lutego w sądzie okręgowym, rozpocznie się głośny proces 53 komunistów, którzy organizowali na 1-go maja 1925 r. rozruchy uliczne i demonstracje w Wilnie. (I)

Z POCZTY.

— Jak się rozdziela remunerationy na pocztę. Jak się dowiadujemy Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów otrzymała około 2500 zł. na remunerationy dla urzędników. Wczoraj właśnie rozdzielane były te pieniądze pomiędzy pracowników Dyrekcji i dzimnym zbiegiem okoliczności remunerationy w wysokości od 100 do 200 złotych otrzymałi tylko urzędnicy od 7 stopnia wwyż, zajmujący stanowiska naczelników wydziałów.

Czyżby tylko urzędnicy od 7-go stopnia wwyż pracowali ponad godzinę urzędowania? Jak nam wiadomo z tą pracą jest tam odwrotnie. Dożbrawy niedobrze się dzieje u nas na poczcie. Syty tyje a chudy dalej chudnieje. Tak to bywa... (zd).

RÓŻNE.

— Transakcja handlowe delegacji sowieckiej na konferencję kolejową. Członkowie delegacji rosyjskiej na konferencję kolejową, która odbywa się obecnie w Wilnie pomiędzy Polską i Rosją, odwiedzili onegdaj sklep perfumeryj i kosmetyczny B ci Segall przy ul. Mickiewicza, gdzie poczynili ogromne zakupy perfum, pudrów i innych artykułów luksusowych na dość wysokie sumy.

Transakcję tę delegacji kolejowej należy tłumaczyć brakiem w Rosji tych artykułów oraz wielką trudnością dowozu wszelkich artykułów luksusowych do Bolszewji, wobec czego jest ogromna różnica w cenach w Polsce i w Rosji. Delegacja rosyjska więc przy sposobności odbywających się pertraktacji kolejowych wykorzystuje tę sposobność, zakupując wielką ilość tych artykułów, co niewątpliwie po przyjeździe do Rosji opłaci się im sowicie. (zd)

Z POGRANICZA.

— Nielegalne przekroczenie granicy. W dniu 25-go stycznia b. r. przekroczył granicę polsko-litew-

